



JOANNA MERCIK\*

### Organizacja, przebieg i skutki realizacji polityki władz partyjno-państwowych przeciw rekolekcjom szkolnym w 1952 r.

The organisation, course and consequences  
of the implementation of the policy of the party-state  
authorities against school retreats in 1952

**Streszczenie:** W artykule omówiono kwestię organizacji, przebiegu i skutków realizacji polityki władz partyjno-państwowych przeciw rekolekcjom szkolnym organizowanym w 1952 r. Władza uznała je za wskaźnik postępu walki z Kościołem i zleciła drobiazgowo kontrole terenowe. Na podstawie analizy materiałów archiwalnych, przede wszystkim sprawozdań pokontrolnych i dostępnej literatury, autorka przedstawiła metody i środki stosowane przez państwo w celu osiągnięcia sukcesu. Problem ten został ukazany w kilku obszarach – szkoły, nauczycieli, uczniów, rodziców, a także duchowieństwa. Takie całościowe spojrzenie pozwoliło ocenić następstwa przeprowadzonej akcji.

**Słowa kluczowe:** rekolekcje wielkopostne, laicyzacja szkolnictwa, akcja „R”, państwo a Kościół, usuwanie religii ze szkół

---

\* Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, joanna.mercik@us.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8142-9348.

**Abstract:** The article discusses the issue of the organisation, course and effects of the policy of the party-state authorities against school retreats organised in 1952. The authorities considered them to be an indicator of progress in the fight against the Church and ordered meticulous field inspections. On the basis of an analysis of archival materials, primarily post-inspection reports and available literature, the author presents the methods and means used by the state to achieve success. The issue is presented in several areas: the school, teachers, pupils, parents and also the clergy. This holistic view facilitates an assessment of the consequences of the action undertaken.

**Keywords:** Lenten retreats, secularisation of education, Action “R”, state versus church, removal of religion from schools

Laicyzacja oświaty przybierała różne formy, jedną z nich okazały się próby ograniczenia lub nawet udaremnienia uczestnictwa młodzieży szkolnej w rekolekcjach wielkopostnych<sup>1</sup>. Pierwsza odgórnie zorganizowana tego typu akcja została podjęta w 1949 r., a jej zadaniem było wyznaczenie jak najbardziej niekorzystnego terminu rekolekcji. W tym celu kuratoriom polecono opóźnić przesłanie okólnika do szkół<sup>2</sup>. Jeszcze w listopadzie 1950 r. w analizie sporządzonej w Ministerstwie Oświaty stwierdzono, że koniecznie musi być utrzymana zasada wyznaczania terminu rekolekcji na ostatnie dni przed feriami. Dzięki takiemu rozwiązaniu młodzież mieszkająca w internatach szybciej wyjeżdżała do domu na święta jeszcze przed rekolekcjami<sup>3</sup>. Wydawało się, że porozumienie z kwietnia 1950 r., w którym

---

<sup>1</sup> Całe spektrum przejawów laicyzacji życia w Polsce zob. Ł. Marek, M. Bortlik-Dźwierzynska, *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945–1989*, Katowice 2014.

<sup>2</sup> W dniu 3 marca Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie, by rekolekcje organizować w Niedzielę Palmową i pierwsze dwa dni Wielkiego Tygodnia. A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 326; por. M. Fic, *Ideologizacja średniego szkolnictwa ogólnokształcącego Katowic na tle szkolnictwa górnośląskiego w latach 1945–1956*, w: *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 348.

<sup>3</sup> Władze mimo podpisania porozumienia nie miały zamiaru zmieniać kierunku laicyzacji szkolnictwa. Por. Archiwum Państwowe w Katowicach (APK), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), Wydział Nauki i Oświaty (WNIo), 4, Notatka o nauczaniu religii w szkołach, 20 V 1956, k. 1–9.

zabezpieczono swobodę organizacji przez Kościół trzydniowych rekolekcji wielkopostnych oraz zwolnienie w tym czasie dzieci i młodzieży z zajęć szkolnych, przerwie proces ograniczania rekolekcji szkolnych. Tymczasem porozumienie wcale nie zapobiegło kolejnym atakom na Kościół. Podpisując porozumienie, jednocześnie powołano ustawą z 19 kwietnia 1950 r. Urząd ds. Wyznań, który miał służyć do jak najszerzej kontroli Kościoła katolickiego i związków wyznaniowych<sup>4</sup>. W kolejnych latach skala represji wobec duchowieństwa jeszcze się nasiliła – skonfiskowano dobra kościelne, przejęto prawie cały majątek Caritasu, zlikwidowano dni wolne od pracy w niektóre święta kościelne, a także zwalczano religię w szkołach<sup>5</sup>. W lutym 1951 r. ukazał się okólnik ministra oświaty w sprawie terminu rekolekcji, w którym zaznaczono, że zwolnienie uczniów będzie odbywać się wyłącznie na ich indywidualną prośbę i tylko w wyznaczonym czasie. Tym zapisem określono kierunek działań mających uniemożliwić dzieciom i młodzieży udział w rekolekcjach z powodów błędów formalnych przy organizacji. Dlatego w kolejnych okólnikach Ministerstwo Oświaty powtarzało te zalecania, dodatkowo zlecając wydziałom oświaty przeprowadzanie ścisłych kontroli z ich wdrożenia<sup>6</sup>. W 1952 r. wzmocniono akcję usuwania nauki religii ze szkół, zlikwidowano niższe seminaria zakonne, a także przejęto część internatów i burs prowadzonych przez Kościół<sup>7</sup>. W tym czasie relację między Kościołem a państwem prymas Stefan Wy-

---

<sup>4</sup> Zob. *Urząd do spraw wyznań – struktury, działalność, ludzie*, t. 1: *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020; *Urząd do spraw wyznań – struktury, działalność, ludzie*, t. 2: *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu ds. Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021.

<sup>5</sup> R. Łatka, ks. J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 36–40.

<sup>6</sup> *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, oprac. H. Konopka, Białystok 1998, s. 99–100, 118–121.

<sup>7</sup> A. Dziurok, op. cit., s. 326–327; *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej...*, s. 62–64; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994, s. 233; por. H. Konopko, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1995, s. 87–88.

szyński nazwał „stanem wyjątkowym”<sup>8</sup>. Rekolekcje w 1952 r. władze określiły jako „test postępu walki” i zaleciły zastosowanie różnorodnych metod w celu obniżenia frekwencji w kościołach. Efekty podjętych działań zostały wnikliwie ocenione podczas wizytacji i kontroli organizowanych przez terenowe wydziały oświaty, a zebrany materiał posłużył do stworzenia wytycznych na kolejne lata. Kontrolowano nie tylko przygotowania i przebieg akcji rekolekcyjnych w szkołach każdego szczebla, lecz także frekwencję, działalność kleru i przebieg zajęć pozalekcyjnych.

Przygotowania do akcji ruszyły pełną parą dopiero na wiosnę. Termin rekolekcji ustalono dla szkół podstawowych na 28, 29, 30 marca, a dla szkół średnich 7, 8, 9 kwietnia. W drugim tygodniu marca w Ministerstwie Oświaty odbyła się konferencja kierowników wojewódzkich wydziałów oświaty, następnie analogiczne konferencje zorganizowano w terenie z kierownikami powiatowymi, którzy w dalszych dniach spotkali się z kierownikami szkół. Wszyscy oni zostali zapoznani z ogólnymi wytycznymi dla przygotowań rekolekcji w szkołach. Szczególny nacisk położono na: organizowanie rekolekcji tylko we wskazanych w okólniku terminach oraz zwalnianie uczniów jedynie na ich osobistą prośbę i wyłącznie tych, którzy byli już u spowiedzi, czyli zwykle od trzeciej klasy. Szkołom zalecono milczeć i nie wychodzić z żadną inicjatywą organizacyjną, tę sprawę należało pozostawić proboszczom, w których interesie leżało zwrócenie się do szkół. Nauczyciele mieli obowiązek przebywać w pracy i organizować uczniom ciekawe zajęcia. Polecono również nasilić w tym czasie akcję wychowawczą i uświadamiającą wśród organizacji młodzieżowych, zwłaszcza wśród członków Związku Młodzieży Polskiej (ZMP), a także organizować spotkania z „uświadomionymi rodzicami o ukształtowanym naukowym światopoglądzie”<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> *List prymasa S. Wyszyńskiego do prezydenta B. Bieruta w sprawie likwidacji seminariów duchownych, 7 VII 1952 r.*, w: P. Raina, op. cit., s. 355.

<sup>9</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Oświaty (MO), 614, Analiza rekolekcji na terenie województwa gdańskiego 28–29–30 III 1952 r., [s.a.], k. 186; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji na terenie województwa koszalińskiego, 18 IV 1952, k. 154; zob. J. W. Wołoszyn, *„Walczyć o dusze młodzieży”. Zmagania Związku Młodzieży Polskiej z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie 1948–1957*, Lublin 2009; idem, *Współpraca Związku Młodzieży Polskiej z UB w realizacji planów „ofensywy ideologicznej” w środ-*

Z powodu zbyt późnego przekazania przez władze centralne wytycznych konferencje kierowników szkół odbyły się dopiero w przededniu rekolekcji. Dyrektorom zabroniono odpowiadać na pytania księży i zalecono odsyłać ich do właściwych wydziałów oświaty. O rekolekcjach w szkołach nie należało rozmawiać. Liczono na to, że nikt o nie nie zapyta, a jeśli to zrobi, wówczas trzeba było być delikatnym i skierować taką osobę do wyższych instancji, aby nie dopuścić do „awanturnictwa”. Po części informacyjnej kierownicy szkół mogli zadawać pytania. Zostali oni zobowiązani do składania szczegółowych meldunków z przebiegu rekolekcji, dlatego pytań mieli dużo. Ich treść obrazuje skalę niedomówień i brak wypracowanych schematów postępowania na tym etapie. Przede wszystkim pytano o sprawy formalne oraz kwestię zwolnień uczniów – o ich formę i sposób weryfikacji, zapisywania i obliczania frekwencji na lekcjach, o tematy zajęć wpisywanych w dzienniku. Wiele z tych pytań pozostało bez odpowiedzi<sup>10</sup>.

Terenowe wydziały oświaty natychmiast ustaliły terminarz kontroli przebiegu rekolekcji. Akcja była zakrojona na dużą skalę, starano się skontrolować wszystkie powiaty, gdzie czasem natrafiano na problemy organizacyjne lub kadrowe. I tak np. w województwie poznańskim nie udało się sprawdzić wszystkich powiatów, ponieważ w tym okresie troje pracowników wyjechało w delegację, a części zwyczajnie nie opłacono kosztów podróży<sup>11</sup>. Zdarzało się, że wizytatorzy dostawali od przełożonych materiały wskazujące na niewystarczające zaangażowanie kierowników szkół w zwalczanie rekolekcji, które mieli z nimi wyjaśnić. W Częstochowie otrzymali list podpisany przez „dzieci szkół Częstochowy”, w którym zwróciły się one

---

*wiskach młodzieżowych w województwie lubelskim*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, t. 1, s. 285–320.

<sup>10</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego na teren województwa bydgoskiego, 6–9 IV 1952, k. 56; Sprawozdanie z przebiegu konferencji kierowników i dyrektorów szkół podległych Ministerstwu Oświaty urządzonych przez terenowe Wydziały Oświaty, 18 III 1952, k. 319.

<sup>11</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z rekolekcji, odbytych w szkołach podstawowych w okręgu krakowskim w roku szkolnym 1951/1952, 10 IV 1952, k. 122; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu akcji rekolekcji w szkołach podstawowych w województwie poznańskim, 4 IV 1952, k. 213–214; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu rekolekcji w Szkołach Ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznańskim, [s.a.], k. 217, 220.

bezpośrednio do „obywatela ministra”, pytając go, „czemu w roku 1952 nie ma czasu na rekolekcje, skoro teraz w Polsce jest wolność wyznania, a większość dzieci wierzy w Boga”<sup>12</sup>.

Zgodnie z wytycznymi w rekolekcjach powinni brać udział jedynie wcześniej zapisani uczniowie, przy czym nie wskazano, jak miało to być egzekwowane. Kierownicy wojewódzkich wydziałów oświaty radzili, żeby – zgodnie z instrukcjami z konferencji w Ministerstwie Oświaty – chętni zapisywali się na listę w sekretariacie szkolnym. Kierownicy szkół zastosowali się do tych ogólnych wskazówek i poinformowali o zapisach uczniów. Po takich ogłoszeniach w szkołach utworzyły się długie kolejki osób chcących wpisać się na listę. Dyrektorzy raportowali o masowym zjawisku, a kolejki wzbudziły zaniepokojenie u władz, które uznały je za niepożądany „element manifestacji i mobilizacji chwiejnych w decyzji”. Dodatkowo, jeśli zapisy odbywały się popołudniami, pojawiali się także rodzice. Niektóre szkoły nie prowadziły żadnych rejestrów, co powodowało duże niezadowolenie wizytatorów, którzy natychmiast żądali wyjaśnień<sup>13</sup>. Pojawiły się przypadki, gdy celowo i konsekwentnie utrudniano organizację rekolekcji i nie udzielano na ich temat żadnych informacji. Wówczas sprawy w swoje ręce brali uczniowie, podpisując własne petycje do kierowników szkół z prośbą o zwolnienie na rekolekcje we wskazanym terminie. Uczniowie klasy ósmej szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) w Słupsku powołali się w swojej petycji na artykuł 70 Konstytucji RP zapewniający obywatelom wolność sumienia i wyznania i zabraniający zmuszania ich do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych<sup>14</sup>. Starsi uczniowie zaczęli zadawać niewygodne pytania, np. dlaczego mogą być zwalniani na spartakiadę, a na rekolekcje nie; dlaczego nikt ich nie pytał o zdanie, gdy zmieniano profil szkoły na świecki itd. Komentowali także sytuację dość kategorycznymi stwierdzeniami wzbudzającymi niepokój wizytatorów, np. „wolę pójść na lekcję niż przesiedzieć

---

<sup>12</sup> AAN, MO, 614, List do ministra oświaty, 20 III 1952, k. 228.

<sup>13</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z kontroli przebiegu rekolekcji dla młodzieży szkół średnich miasta Torunia, 7 IV 1952, k. 94–95; Meldunek o przebiegu rekolekcji w Toruniu, 25 III 1952, k. 138; Notatka o przebiegu rekolekcji na terenie szkolnictwa podstawowego, [s.a.], k. 197–198.

<sup>14</sup> Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232.

w okrągłaku (więzienie)”<sup>15</sup>. Opór stawiali również rodzice, pisząc dzieciom zwolnienia. Ku zaskoczeniu władz byli to także członkowie PZPR. Na jednym z usprawiedliwień zamieszczono adnotację: „członkini PZPR, na stanowisku Dyrektora Spółdzielni Szewców – z awansu społecznego”, co przeprowadzający inspekcję wizytatorzy uznali za niedopuszczalne i wymagające interwencji<sup>16</sup>.

Aurę tajemniczości i brak transparentności w zwalnianiu uczniów na rekolekcje negatywnie oceniali kierownicy wydziałów oświaty, uważając, że takie działanie wytworzyło niezdrową atmosferę podawania sobie informacji „na ucho” i nadmiernego zainteresowania sprawą, która i tak była wszystkim znana. Zwracano uwagę, że organizowanie rekolekcji w jednym terminie w całym kraju dało możliwość zbiorowego manifestowania uczuć religijnych i w konsekwencji, zamiast rozpraszać uwagę społeczeństwa, skupiało ją wokół zagadnień wiary i Kościoła w stopniu większym niż wcześniej<sup>17</sup>. Dyrektorzy szkół średnich raportowali, że część uczniów nie przychodziła ani do szkoły, ani na rekolekcje, robiąc sobie wolne. Wniosek był jeden – „dni rekolekcyjne uczą bumelanctwa, wagarów, obłudy i zakłamania”<sup>18</sup>.

Nauczycielom bezwzględnie polecono stawić się do pracy i zorganizować atrakcyjne zajęcia dla obecnych uczniów. Postawa nauczycieli była dla władz przedmiotem wyjątkowej troski, zdawano sobie sprawę, że jest kluczowa dla powodzenia całej akcji. Władze doszły do wniosku, że „jeśli nauczyciel jest o zdecydowanej postawie, także postawa młodzieży jest właściwa i przeciwnie, tam gdzie postawa nauczyciela jest chwiejna, tam i młodzież taka sama”<sup>19</sup>. Nauczyciele w większości byli obecni w pracy, ale podkreśla-

---

<sup>15</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego na teren województwa bydgoskiego, 9 IV 1952, k. 64; Sprawozdanie z kontroli przebiegu rekolekcji dla młodzieży szkół średnich w Toruniu, 7 IV 1952, k. 96; Notatka w sprawie stosunku uczniów liceów pedagogicznych i liceów wychowawczyń przedszkoli do rekolekcji, k. 207.

<sup>16</sup> AAN, MO, 614, Odpis, [s.a.], k. 7; Usprawiedliwienie, 7 IV 1952, k. 8.

<sup>17</sup> AAN, MO, 614, Podsumowanie przebiegu rekolekcji, [s.a.], k. 160.

<sup>18</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z kontroli trzydniowego okresu rekolekcji w szkołach licealnych warszawskich, 12 IV 1952, k. 51; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji wśród młodzieży szkolnej w okręgu białostockim, [s.a.], k. 148.

<sup>19</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z lustracji dwóch Państwowych Liceów Ogólnokształcących TPD i nr 3 i Liceum Pedagogicznego TPD w Toruniu, 7 IV 1952, k. 99.

no ich bierną postawę i ograniczenie do „formalnego pobytu w pracy”, zwykle organizowali prace porządkowe w szkole oraz uzupełniali dokumentację szkolną, a dla obecnych uczniów przygotowywali zajęcia świetlicowe.

W roku szkolnym 1951/1952 polecono w terminie rekolekcji urządzić zajęcia związane z obchodami rocznicy urodzin prezydenta Bolesława Bieruta. W tym czasie miały odbywać się poranki, akademie, wieczorki świetlicowe, zabawy i imprezy sportowe. Według władz miały dać one możliwość „wyzycia” się grupie uczniów pozostającej w szkole. Przede wszystkim chodziło o zatrzymanie w szkole jak największej liczby uczniów dzięki atrakcyjnym przygotowanym z okazji zbliżających się urodzin Bieruta. Dyrekcje i rady pedagogiczne dostały polecenie sporządzenia precyzyjnych harmonogramów, z których miały być rozliczane<sup>20</sup>. Tymczasem w raportach oceniających poziom zajęć organizowanych w szkole dominowała ocena „nudne”. Wizytujący wskazywali na nieatrakcyjne zajęcia świetlicowe i obojętną postawę nauczycieli, raportowali: „widać, że szkoła nie docenia tego, że obok w kościele są rekolekcje”<sup>21</sup>. Szkoły i nauczyciele mieli niewiele czasu na przygotowanie atrakcyjnych zajęć w formie wycieczek, wyjść do kina czy teatru, ale – co istotniejsze – nie mieli ani przekonania, ani ochoty odciągać uczniów od rekolekcji i Kościoła<sup>22</sup>. Co więcej, zdarzali się nauczyciele, którzy z uczniami brali udział w rekolekcjach. Takie przypadki szczególnie monitorowano i od razu raportowano do wydziałów oświaty, domagając się ustalenia ewentualnego przekroczenia ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy i wyciągnięcia konsekwencji służbowych<sup>23</sup>. Podobnie

<sup>20</sup> APK, Dyrekcja Okręgu Szkolnictwa Zawodowego (DOSZ), 64, Sprawozdanie z przebiegu udziału młodzieży szkół zawodowych DOSZ w rekolekcjach, 9 IV 1952, k. 1–2.

<sup>21</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie naczelnika z wyjazdu służbowego w czasie 28–19 III 1952 r. do województwa bydgoskiego dla przebiegu rekolekcji dla młodzieży szkół podstawowych, 31 III 1952, k. 146; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu akcji rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznańskim, [s.a.], k. 223; Notatka z akcji rekolekcyjnej w szkołach licealnych województwa rzeszowskiego, [s.a.], k. 372.

<sup>22</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z rekolekcji, odbytych w szkołach podstawowych w okręgu krakowskim w roku szkolnym 1951/52, 10 IV 1952, k. 122.

<sup>23</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji na terenie województwa kieleckiego w okresie trwania rekolekcji, 23 IV 1952, k. 30; Podsumowanie przebiegu rekolekcji w szkołach podstawowych, 18 IV 1952, k. 156; Sprawozdanie z przebiegu



wyłapywano przypadki, gdy z inicjatywą organizowania rekolekcji wycho-  
dzili pracownicy szkoły<sup>24</sup>. W analizowanym materiale nie ma informacji na  
temat ewentualnych zwolnień będących konsekwencjami udziału w reko-  
lekcjach szkolnych. Znajdują się tam jedynie zalecenia, aby interweniować  
i uświadamiać o świeckości szkoły zwłaszcza członków PZPR.

Zdarzały się szkoły, w których zorganizowano ciekawsze zajęcia niż  
sprzątanie boiska czy pracowni, wówczas uczniowie oglądali filmy i słuchali  
audycji radiowych. Jednak i wtedy wizytujący urzędnicy precyzyjnie wska-  
zywali brak atrakcyjności z pozoru ciekawych form zajęć, np. w Malborku  
puszczono młodzieży film, który już „dawno zszedł z ekranu”, zmuszono  
do „nudnych pogadanek o treści politycznej”, a także kazano przygotowy-  
wać propagandowe materiały, w dodatku z błędami, np. gazetkę poświęco-  
ną gen. Świerczewskiemu, „gdzie obok jego osoby wszędzie i na czołowych  
miejscach widniała podobizna Spychalskiego”. Zdawano sobie sprawę, że  
sukces tkwi w szczegółach, a propagandowe filmy, pogadanki o gen. Świer-  
czewskim czy robienie gazetek o prezydencie Bierucie nie poprawiały fre-  
kwencji. Wizytatorzy podkreślali, że najskuteczniejszą formą przyciągnięcia  
młodzieży są wycieczki, np. w szkole w Poznaniu na wycieczkę pojechało  
ponad czterdzieści osób, natomiast na innych zajęciach pojawiło się już tyl-  
ko kilkoro uczniów<sup>25</sup>. Z oburzeniem opisywano przypadki szkół prowadzą-  
cych w czasie rekolekcji normalne zajęcia szkolne i nieodnotowujących fre-  
kwencji. Niektórym placówkom nakazano zmianę planów zwłaszcza wtedy,  
gdy zapowiedzieli w tych dniach odpytywanie na ocenę<sup>26</sup>.

---

rekolekcji dla młodzieży szkół średnich miasta Torunia, 7 IV 1952, k. 95; Analiza reko-  
lekcji na terenie województwa gdańskiego, [s.a.], k. 186; Sprawozdanie z przygotowań  
i przebiegu akcji rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego w woje-  
wództwie poznańskim, [s.a.], k. 223.

<sup>24</sup> AAN, MO, 614, Raport z przebiegu rekolekcji we Wrocławiu, 9 IV 1952, k. 205.

<sup>25</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji wśród młodzieży szkolnej  
w okręgu białostockim, k. 149; Analiza rekolekcji na terenie województwa gdańskiego  
28–29–30 III 1952 r., [s.a.] k. 186, 191; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu akcji  
rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznań-  
skim, [s.a.], k. 222.

<sup>26</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach ogólnokształcą-  
cych stopnia podstawowego i licealnego w roku szkolnym 1951/1952 w okręgu wrocław-

W szkołach, w których młodzież składała petycje i upominała się o rekolekcje, wizytatorzy doszukiwali się „wyreżyserowanych” działań, wrogiej działalności kleru i inspiracji tajnych organizacji działających w szkole<sup>27</sup>. Bardziej świadomi kierownicy szkół wysoką frekwencję na rekolekcjach tłumaczyli religijnością i tradycjami rodzinnymi<sup>28</sup>. Dodatkowo uczniowie, zwłaszcza starsi, odpowiadali na zakazy buntowniczymi zachowaniami, zaskakując tym władzę. W szkole TPD w Warszawie cała klasa złożyła do dyrektora petycję z prośbą o zwolnienie na rekolekcje. W toku badania sprawy ustalono, że prowodyrem tego działania był tylko jeden uczeń, zresztą należący do grupy wykręcającej na jesieni korki elektryczne i noszącej „mieczyki”, mający więc już „kartotekę”. Jego poczynania uznano za inspirowane wpływami bazyliki na Michałowie<sup>29</sup>. Najbardziej szokujące dla władz były sytuacje, kiedy o rekolekcje upominała się młodzież związana z ZMP, która powinna mieć już wyrobiony „naukowy pogląd na świat”, a tymczasem oddawała kolegów „na żer klerowi”<sup>30</sup>. W raportach opisano konkretne przypadki takich postępowań. W Liceum Pedagogicznym we Włocławku na rekolekcje udał się cały zarząd ZMP wraz z przewodniczącą, a przewodnicząca szkolnego koła ZMP w toruńskim liceum na uwagi dyrektorki, że idąc do kościoła, złamie dyscyplinę, odpowiedziała, „że ma szesnaście lat

---

skim, [s.a.], k. 194; Notatka o przebiegu rekolekcji na terenie szkolnictwa podstawowego, [s.a.], k. 203; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu akcji rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznańskim, [s.a.], k. 221.

<sup>27</sup> O działalności konspiracyjnej młodzieży zob. H. Pająk, *Konspiracja młodzieży szkolnej: 1945–1956*, Lublin 1994.

<sup>28</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach średnich w województwie koszalińskim, 9 IV 1952, k. 16.

<sup>29</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z trzydniowej kontroli okresu rekolekcji w szkołach licealnych warszawskich, [s.a.], k. 49. Bazylika na Michałowie to warszawska bazylika Najświętszego Serca Jezusowego, prowadzona przez księży salezjanów i ufundowana przez Michała Platę – stąd „Michałów”.

<sup>30</sup> M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006, s. 367; idem, *Postawy członków ZMP wobec rzeczywistości epoki stalinizmu*, w: „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009.

i robi co jej sumienie nakazuje”<sup>31</sup>. Przepytywani z powodu zapisania się na rekolekcje uczniowie liceum w Ostrowie odpowiedzieli: „ZMP pozostawia swym członkom całkowitą wolność sumienia i swobodę wyznania”. Jeden z działaczy uzasadniał swoje pójście do kościoła w dość teatralny sposób, mówiąc: „ZMP i szkoła wychowują mnie w duchu materializmu dialektycznego, staram się przyswoić sobie światopogląd materialistyczny, jednak oddziaływanie w tym kierunku trwa jeszcze zbyt krótko, tak że dotąd wyraźnego światopoglądu sobie nie wyrobiłem, jestem dopiero w trakcie urabiania go sobie”<sup>32</sup>. Raportowano przypadki, gdy na rekolekcje uczęszczały dzieci członków PZPR, pracowników szkoły, administracji państwowej lub robotników. Wymieniano ich wówczas imiennie, wskazując skalę przewinień, np. córka robotnika z Włocławka nie tylko udała się do kościoła, lecz także agitowała na terenie szkoły w sprawie rekolekcji, rozpowiadając, że „nauczyciele rano głoszą naukowy pogląd na świat, a o 18-tej idą sami do kościoła chyłkiem”<sup>33</sup>. W Kielcach na rekolekcje uczęszczała nastoletnia córka wizytatora kontrolującego przebieg rekolekcji w szkolnictwie dla pracujących<sup>34</sup>. W analizowanym materiale nie ma informacji na temat ewentualnych zwolnień będących konsekwencjami udziału w rekolekcjach szkolnych. Znajdują się tam jedynie zalecenia, by przeprowadzić pogadankę i uświadamiać o świeckości szkoły, na „dywanik” należało wzywać w pierwszej kolejności członków PZPR, a także nauczycieli „przyłapanych” w kościele.

W czasie wizytacji odkrywano w szkołach „przejawy walki klasowej”. Tak było w 11-letniej szkole w Twardogórze, gdzie rekolekcje nie zostały zorganizowane w wyznaczonym okólnikiem terminie, tylko kilka dni

---

<sup>31</sup> ANN, MO, 614, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego na terenie województwa, 14 IV 1952, k. 66; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji we Włocławku, Bydgoszczy i Inowrocławiu, 9 IV 1952, k. 107; zob. D. Jarosz, *Stalinizm w Polsce*, w: *PRL od lipca 44 do grudnia 70*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2010, s. 133.

<sup>32</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu rekolekcji w Szkołach Ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznańskim, [s.a.], k. 224.

<sup>33</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji we Włocławku, Bydgoszczy i Inowrocławiu, 9 IV 1952, k. 107.

<sup>34</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji na terenie województwa kieleckiego w okresie trwania rekolekcji, 23 IV 1952, k. 30.

wcześniej w godzinach popołudniowych. Po kościele około godz. 17.00 grupa młodzieży wróciła do świetlicy szkolnej, a następnego dnia odkryto uszkodzenie dekoracji gazetek oraz spalenie pomocy naukowych. Ogólnie stwierdzono duże pogorszenie zachowania młodzieży po udziale w rekolekcjach<sup>35</sup>. Do jeszcze poważniejszej sytuacji doszło w żeńskiej szkole w Kielcach, gdy w czasie inspekcji wizytator zauważył na ścianie napis „mocno uwłaczający postaciom Lenina, Stalina i Bieruta”. Treść napisu uznał on za „wyraźnie politycznie wrogą” i polecił dyrektorowi szkoły porównać charakter pisma z pracami pisemnymi uczniów. Władze szkoły oceniły zadanie jako kuriozalne i ostatecznie sprawcy nie udało się ustalić, natomiast wizytator sprawę przekazał do kierownika Wydziału Oświaty w Komitecie Wojewódzkim PZPR<sup>36</sup>.

Analizując sytuację w szkołach na podstawie sporządzanych raportów, zauważono zupełnie niewykorzystane narzędzie do walki o frekwencję w szkole, jakim były komitety rodzicielskie. Podkreślono rolę, którą mogły odegrać uświadomieni nauczyciele mający do pomocy uświadomionych rodziców, których należało w tym celu szkolić z zagadnień marksizmu i leninizmu. Stwierdzono, że „wyłączone instruowanie dyrektorów szkół na odcinku upolitycznienia zakładów i budowanie materialistycznego poglądu na świat okazuje się niewystarczające”. W pokonywaniu oporu nauczycieli przy „akcjach wychowawczych”, czyli utrudnianiu uczestnictwa w rekolekcjach, dyrektorowi powinny pomagać komitety rodzicielskie z prężnie działającą sekcją naukowo-wychowawczą i z programem zgodnym z linią partii. W 1952 r. nie dostrzeżono wkładu komitetów rodzicielskich w utrudnianie dostępności do rekolekcji, odnotowano jedynie pojedyncze przypadki finansowania wycieczek w tych dniach<sup>37</sup>.

---

<sup>35</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego w roku szkolnym 1951/1952 w okręgu wrocławskim, [s.a.], k. 194.

<sup>36</sup> Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji na terenie województwa kieleckiego w okresie trwania rekolekcji, 23 IV 1952, k. 30.

<sup>37</sup> AAN, MO, 614, Analiza rekolekcji na terenie województwa gdańskiego 28–29–30 III 1952 r., [s.a.], k. 191; Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu rekolekcji w Szkołach Ogólnokształcących stopnia licealnego w województwie poznańskim, [s.a.], k. 222; Analiza rekolekcji w szkołach podstawowych w województwie katowickim, [s.a.], k. 329.

Zwlekając z wydaniem okólnika wskazującego dni rekolekcyjne w roku szkolnym 1951/1952 i wprowadzając zakaz komunikacji szkoły z Kościołem, władza liczyła na sparaliżowanie rekolekcji. Zdezorientowani początkowo księża próbowali, często bezskutecznie, dowiedzieć się czegoś u dyrektorów szkół, którzy jednak zgodnie z instrukcjami centralnymi nie odpisywali na ich pisma, a gdy ci zjawiali się osobiście w szkole, byli odsyłani do wydziałów oświaty. W takiej sytuacji część duchownych zaczęła powoływać się na porozumienie z 1950 r. oraz zeszłoroczny okólnik i organizować rekolekcje we wskazanym w nim terminie. Takie zachowanie zaskoczyło władzę, która dowiadywała się o nich zwykle już po fakcie, co uniemożliwiło podjęcie działań zapobiegawczych. Część księży przygotowujących rekolekcje w terminie walczyła z kolei z czasem, by różnymi kanałami powiadomić o nich uczniów. Przede wszystkim duchowni próbowali informować o nich w szkole, dodatkowo zachęcali i namawiali do wzięcia w nich udziału w czasie lekcji i sami zbierali podpisy chętnych. Takie inicjatywy wywoływały sprzeciw dyrektorów szkół, którzy zabraniali ich jako niezgodnych z umową między państwem a Kościołem i żądali odwołania ważności podpisów<sup>38</sup>.

Kierownicy szkół imiennie wskazywali w meldunkach księży i podejmowane przez nich działania – kto, kiedy, gdzie ogłosił rekolekcje i w jakim terminie, czy pisał, dzwonił, czy przyszedł do szkoły osobiście i czego oczekiwał<sup>39</sup>. Charakteryzując postawę księży w czasie rekolekcji 1952 r., podkreślano ich dużą ostrożność w oddziaływaniu na samych uczniów. Księża zdecydowanie oś akcji uświadamiającej skierowali na rodziców. Było to zupełnie naturalne ze względu na ich stały kontakt w czasie niedzielnej mszy. Księża odczytywali z ambony listy pasterskie z kurii, a w kazaniach podkreślali obowiązek uczestnictwa przez dzieci i młodzież w lekcjach reli-

---

<sup>38</sup> AAN, MO, 614, Pismo Dyrektora Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Końskich do PWRN w Kielcach, 19 III 1952, k. 20.

<sup>39</sup> AAN, MO, 614, Notatka Kierownika Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Busku-Zdrój do Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, 22 III 1952, k. 21; Notatka zastępcy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kielcach do Referatu ds. wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, 31 III 1952, k. 25; Meldunek w sprawie rekolekcji Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, 7 IV 1952, k. 35–36.

gii i rekolekcjach. Szczególnie wskazywano na potrzebę udziału w rekolekcjach uczniów szkół TPD, w których nie prowadzono lekcji religii. Wpływ duchownych na rodziców bardzo niepokoił władzę, ponieważ zmobilizowani rodzice skutecznie namawiali dzieci do brania udziału w rekolekcjach i wygrywali z inicjatywami podejmowanymi przez nauczycieli w celu zatrzymania ich w szkołach<sup>40</sup>.

W raportach znajduje się kilka przykładów wizytatorów, którzy monitorując przebieg rekolekcji, zajrzeli także do kościołów. Przede wszystkim zwracali oni uwagę na niską frekwencję – „w czasie popołudniowego kazania rekolekcyjnego w katedrze we Włocławku młodzieży szkolnej nie było zbyt wiele”, i słabe zainteresowanie młodzieży nauką – „zaobserwowano znużenie i pojedyncze przypadki opuszczania kościoła przez chłopców”<sup>41</sup>. Postawa duchowieństwa i jego „walka o rząd dusz” były szczegółowo raportowane w osobnym punkcie w czasie wizytacji. Chcąc wykazać się sumiennością w sprawozdaniach, urzędnicy ocierali się niekiedy o groteskę, umieszczając przejawione opisy: „Przed wejściem do kościoła sąsiadującego ze szkołą TPD Nr 1 we Włocławku, gdzie jest taka sytuacja, że każdy wychodzący ze szkoły uczeń musi na to wyjście spojrzeć, stał długo w czasie, gdy miała zacząć się popołudniowa nauka rekolekcyjna, ubrany w białą komżę – ksiądz, co prawdopodobnie miało być przypomnieniem dla uczniów o rekolekcjach”<sup>42</sup>. Opisując działalność kleru, władza używała słownictwa z pola walki, dominowało odmieniane przez wszystkie przypadki wyrażenie „atak księży”. W okresie rekolekcji zanotowano: „wzmoczone ataki księży”, „ataki księży na licea”, „atak kleru na

---

<sup>40</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z rekolekcji odbytych w liceach ogólnokształcących w okręgu krakowskim w roku szkolnym 1951/52, 10 IV 1952, k. 116–118; Meldunek o przebiegu rekolekcji w Inowrocławiu, 27 III 1952, k. 139.

<sup>41</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego na terenie województwa bydgoskiego dla zbadania przebiegu rekolekcji dla młodzieży szkół podstawowych, 31 III 1952, k. 142; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego w roku szkolnym 1951/1952 w okręgu wrocławskim, [s.a.], k. 195.

<sup>42</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie naczelnika z wyjazdu służbowego w czasie 28–19 III 1952 r. do województwa bydgoskiego dla przebiegu rekolekcji dla młodzieży szkół podstawowych, 31 III 1952, k. 145.

młodych”, „atak księży na internaty”, ogólnie „atak ze strony kleru był wyraźny”<sup>43</sup>.

Rekolekcje szkolne w 1952 r. miały być testem skuteczności realizowanej przez władzę polityki wobec Kościoła i oceny efektów, jakie ona przynosi<sup>44</sup>. Przez opóźnienie wydania okólnika liczone na dezinformację i logistyczną porażkę duchowieństwa. Tymczasem zakrojona na szeroką skalę akcja kontroli szkół wykazała liczne błędy organizacyjne wdrażania wytycznych. Po pierwsze, instruktaż w sprawie rekolekcji opracowany przez Ministerstwo Oświaty i przekazany w teren przez wydziały oświaty nie był uzgodniony na szczeblu wojewódzkim i powiatowym z „czynnikami politycznymi”. Nie wypracowano konkretnych terminów i form kontroli. Nie poinstruowano, jaką dokumentację pokontrolną przygotować i na co przede wszystkim zwrócić uwagę. Oceniono, że wydziały oświaty szły swoją drogą, a „czynniki polityczne” swoją, panował chaos i brak koordynacji. Po drugie, wskazano determinację i przenikliwość duchownych, którzy nie tylko uprzedzili termin rekolekcji zamieszczony w okólniku i zorganizowali rekolekcje wcześniej lub w godzinach popołudniowych, lecz także skutecznie wykorzystali dostępne im narzędzia, zwłaszcza ambonę i kazania. Po trzecie, słabym ogniwem okazali się nauczyciele pozostający bierni i obojętni na wytyczne, niechętni, by rywalizować z księżmi o zatrzymanie uczniów w szkołach.

Mimo planów władzy w 1952 r. młodzież w 90% wzięła udział w rekolekcjach, a nie w organizowanych zajęciach w szkole. Niższa frekwencja zdarzała się tylko w szkołach TPD lub w parafiach, w których księża

---

<sup>43</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu rekolekcji na terenie województwa koszalińskiego w szkołach podstawowych, 9 IV 1952, k. 6; Rekolekcje w szkołach średnich ogólnokształcących meldunek drugi, 9 IV 1952, k. 38; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach podstawowych w Warszawie, [s.a.], k. 46; Sprawozdanie z kontroli trzydniowego okresu rekolekcji w szkołach licealnych warszawskich, [s.a.], k. 50; Notatka w sprawie akcji rekolekcyjnej w szkołach warszawskich, [s.a.], k. 53; Sprawozdanie z wyjazdu służbowego na teren województwa bydgoskiego, 9 IV 1952, k. 59; Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji na terenie województwa koszalińskiego, 18 IV 1952, k. 154.

<sup>44</sup> Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce (1945–1970)*, Kraków 1995.

nie zaplanowali rekolekcji<sup>45</sup>. Dostrzeżono jakościową różnicę między młodymi a starszymi nauczycielami, wykształconymi jeszcze w przedwojennej Polsce. Tych pierwszych chwalono za naukowe podejście do świata, starsi z kolei stawiali opór, sprzeciwiając się udziałowi w marksistowsko-leninowskich szkoleniach. Za konieczne uznano potrzebę wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec nauczycieli pomagających klerowi i tych, którzy nie przyszedli w tych dniach do pracy<sup>46</sup>. Za kluczowe dla osiągnięcia sukcesu uznano nastawienie nauczycieli i ich zaangażowanie w akcję, tworzenie przez nich atrakcyjnych zajęć dla młodzieży, wychodzenie z inicjatywami, które odciągnęłyby uczniów od Kościoła, i ich oddziaływanie na rodziców poprzez budowanie wizerunku świeckiej szkoły. Pojawiły się też zalecenia, by wzmocnić kontrolę nad poufnością narad, ponieważ zauważono, że kler znał w szczegółach treść podjętych uchwał dotyczących rekolekcji<sup>47</sup>.

Po przeanalizowaniu meldunków kierowników szkół i sprawozdań z wizytacji terenowych wydziałów oświaty władze podjęły się zaplanowania szeroko zakrojonych działań zwalczających rekolekcje w następnym roku szkolnym. Plan zakładał przygotowanie i przeprowadzenie w 1953 r. kontrrekolekcji zorganizowanych w ściśle tajnej akcji „R”<sup>48</sup>. Miała ona obejmować m.in. urządzenie atrakcyjnych imprez mających odciągać młodzież od Kościoła, niwelowanie wrogich wystąpień duchownych oraz kontrolowanie reakcji uczniów i nauczycieli<sup>49</sup>. Władze podeszły do tego problemu ambitnie, chcąc, by wydarzenia świeckie rywalizowały pod kątem atrakcyjności

---

<sup>45</sup> AAN, MO, 614, Sprawozdanie o przebiegu rekolekcji, 21 IV 1952, k. 245; Meldunek o przebiegu rekolekcji w Inowrocławiu, 27 III 1952, k. 139.

<sup>46</sup> AAN, MO, 614, Analiza rekolekcji na terenie województwa gdańskiego 28–29–30 III 1952 r., [s.a.], k. 188.

<sup>47</sup> ANN, MO, 614, Protokół sprawozdawczy z konferencji odbytej w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wydziale Oświaty w sprawie przebiegu rekolekcji w Szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego – TPD oraz Liceach Pedagogicznych w województwie katowickim, 9 IV 1952, k. 348.

<sup>48</sup> Por. J. Mercik, *Realizacja akcji „R” w województwie katowickim w ramach laicyzacji szkolnictwa w latach pięćdziesiątych*, „Dzieje Najnowsze” 2020, t. 1, s. 241–256.

<sup>49</sup> APK, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Kuratorium Okręgu Szkolnego Katowickiego, 717, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach podstawowych i licealnych położonych na terenie województwa stalinogrodzkiego w roku szkolnym 1952/53, 20 IV 1953, k. 23–24. Województwo katowickie zmieniło nazwę na stalinogrodzkie



z kościelnymi i odciągnęły jak najwięcej młodzieży od „nudnych” ceremonii. Mając w pamięci przyczyny porażki zeszlatorocznych działań, przygotowania rozpoczęto już w styczniu, a za kluczowy punkt pracy szkół uznano wycieczki, najlepiej kilkudniowe, obejmujące okres rekolekcji, a w razie niemożności ich zorganizowania bezwzględne przeprowadzenie zajęć pozalekcyjnych uniemożliwiających odprawienie rekolekcji popołudniami. Pamiętano o szkoleniach ideologicznych nauczycieli i działaczy. W samym województwie stalinogrodzkim, określanym jako trudne i specyficzne środowisko, przeszkolono prawie 11 000 osób<sup>50</sup>.

---

w 1953 r. Wówczas na cześć Józefa Stalina zmieniono nazwę Katowic na Stalinogród. Do pierwotnej nazwy powrócono w 1956 r.

<sup>50</sup> APK, Komitet Wojewódzki PZPR, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, 147, Informacje o przebiegu wyjaśniania stosunku państwa do kościoła w województwie stalinogrodzkim, 1953, k. 14–22; AAN, MO, 614, Protokół sprawozdawczy z konferencji odbytej w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej..., k. 348. O specyfice Górnego Śląska zob. A. Grajewski, *Śląska specyfika konfliktu ideologicznego Kościół – państwo w okresie PRL. Głos w dyskusji, którą warto zacząć*, w: *Relacje Kościół – państwo na Górnym Śląsku w latach 1945–1989. Konflikt ideologiczny*, red. A. Dziurok, Katowice–Warszawa 2019, s. 19–36.